

Krzyżówka panoramiczna nr 23

KALEJDOSKOP WYDARZEŃ

To i owo

STUDNIA KRASOWA BARBÓRKA U NAS 1	CIERPIENIE RYSUJE KOMIKSY 4	WAŻ DUSICIEL MIEJSCE PO OGNISKU	ZA NIM AZJA 6	ŚLAD RYLCA	BRUDNA MGŁA GRA W KARTY	MOCNY TRUNEK	KOSZT	ZGRANA OSEMKA 12			
KRAJ W KRAJU BÓG MASAJÓW			STOLICA WŁOCH NAPĘD KAJAKA	MAŁY STOLEK Z MASZTALSKIM 5	CZUŁKI NASZE ŚWIĘTO 11			TEATRZYK 12			
SOKOLI ZMYŚL MARA		LICZBA LITA SKAŁA	ZAMEK PYTAJĄCY	UROK LUTOWNICA 8	LAMPKA OLIWNA WYBĄWICIEL			9			
PORA DNA 7	NALOT OSAD		NARTOSANKI BOLEC W GNIAZDKU			CZUWA- LICZKA JADALNA					
		METAL TRUJĄCY	10	UKROP 2	GÓRY NA SAHARZE	4 XII					
CZARNY NAPÓJ	SZABLE DZIKA		SPIWÓR BOBASA								
		ZIMNA TAFLA		SKŁADNIK MUSZLI				3			
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy nadsyłać na adres naszej redakcji. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmi: „**PODZIEMNE TECHNOLOGIE**”. Nagrodę wylosowała: **ANNA SŁUGA Z ŻOR.**

PIWO PRZEZ WIEKI

Karczma piwna

Barbórka to dla każdego górnika, a pewnie i Ślązaka dzień wyjątkowy – tego dnia zapominamy wszak na chwilę o dzielących nas różnicach i wchodzimy w czas święty, czas święta, czas, w którym na powrót odzyskujemy utracony wspólny język. Byłoby to jednak niemożliwe, gdyby nie pielęgnowane przez naszych przodków i powierzone nam niczym drogocenny skarb górnicze tradycje. Uroczystości i zwyczaje barbórkowe są doprawdy pięknym świadectwem tego, jak ciężka praca może rodzić wspaniałą kulturę, która jednoczy, przypominając nam, że mimo wspomnianych różnic jesteśmy ludźmi jednego stanu. Jednym z najznakomitszych wykwitów tej kultury są organizowane w okresie barbórkowym tzw. karczmy piwne.

Tym, którzy nie mieli nigdy okazji uczestniczyć w tradycyjnym spotkaniu gwarków, określenie „karczma piwna” może przywołać na myśl skojarzenia co najmniej dalekie od tego, o czym wspomniano wcześniej, czyli kultury. Karczma piwna, można pomyśleć, to przecież antykultura – hektolitry alkoholu, prymitywny humor, negatywne emocje... Nic bardziej mylnego, wszak jedna z naczelnych zasad każdej karczmy głosi, że „zebranie gwarków to nie knajpa piwna”, jego celem nie jest zatem „zalewanie brzucha piwem, ale inne wartości wynikające z formy i treści tego zwyczaju”. Innym nieporozumieniem jest coraz częstsze w ostatnim czasie zrównywanie znaczeniowe karczmy i zwykłej górniczej biesiady, która – choć odgrywa istotną rolę integrującą



– nie daje się porównać z ujętym w sztywne ramy scenariusza tradycyjnym spotkaniem gwarków.

Wbrew temu, co mogłoby się wydawać, obrzędowość górnicza, a zwłaszcza karczma piwna, zawdzięcza najczęściej uczelniom wyższym. To właśnie w najstarszych szkołach górniczych Europy powstawały tradycje, które absolwenci przenosili następnie do kopalń. Jeśli zaś chodzi o polską obrzędowość górniczą, warto podkreślić, że – historycznie rzecz ujmując – największe zasługi mają dla niej studenci skupieni wokół stowarzyszenia Czytelnia Polska Akademików Górniczych w Leoben, które powstało w roku 1878. Wspomniane stowarzyszenie miało swoją siedzibę

w chacie krytej strzechą – to właśnie wówczas zostało uktone określenie „starej strzechy”, czyli doświadczonego absolwenta uczelni górniczej, które przetrwało do dziś, z tą jedynie różnicą, że współcześnie oznacza ono doświadczonego górnika.

Z podobnego okresu pochodzą także inne stałe elementy każdego spotkania gwarków (warto przy okazji nadmienić, że określenie gwarek wywodzi się od niemieckiego słowa Gewerke, które oznaczało każdego górnika – zarówno przedstawiciela starszyny górniczej, jak i przedsiębiorcę pracującego w branży czy zwykłego kopacza), którego scenariusz ma swoje źródła w dawnych uroczystościach barbórkowych. Skok przez skórę, czyli niegdyśszy atrybut górnika, odpowiadanie na pytania Lisa-Majora, chrzest piwny, wspólne śpiewy i zabawy – wszystko to miało nie tylko dostarczać górniczej braci rozrywki, lecz także, a może przede wszystkim, budować wśród ludzi ciężkiej pracy, zwłaszcza wśród młodych adeptów sztuki górniczej, poczucie wspólnoty, na którą można liczyć w dobrej i złej doli. Tak też jest i dziś, czego doskonałym przykładem wyjątkowe kufle (z obowiązkową datą) czy śpiewniki, które zabieramy do naszych domów na pamiątkę każdej karczmy piwnej – mają nam one przypominać, że jesteśmy częścią większej całości, że razem tworzymy pewną historię. Warto o tym pomyśleć choć przez chwilę, zanim po części oficjalnej spotkaniu gwarków damy się bez reszty porwać piwnej anarchii.



MACIEJ RZEPECKI

ŚREDNIE OPROCENTOWANIE 3-MIESIĘCZNYCH LOKAT SPADŁO DO REKORDOWO NISKIEGO POZIOMU 2,17 PROC. – PODAJE EXPANDER. Najlepsze lokaty bez gwiazdek zakładane na trzy miesiące pozwolą zarobić tylko około 3 proc. Obecnie dostępne są tylko dwie oferty kwartalnych lokat z oprocentowaniem ponad 3 proc. – w Invest Banku (3,1 proc.) oraz FM Banku (3 proc.). Nieco więcej w skali roku można zarobić na lokatach półrocznych. Najwyższe odsetki oferują takie instytucje, jak: Idea Bank (3,45 proc.), Invest Bank (3,3 proc.), Getin Online (3,25 proc.) oraz FM Bank (3,2 proc.), natomiast najlepsze roczne lokaty proponują klientom takie banki, jak: Idea Bank (3,6 proc.), FM Bank (3,5 proc.), Meritum Bank (3,4 proc.) oraz Invest Bank (3,2 proc.). Na lokatach dwuletnich można jeszcze zarobić około 4 proc. Najwyższe oprocentowane 24-miesięczne depozyty oferują: Santander Consumer Bank (4,1 proc.), FM Bank (3,95 proc.), Getin Online (3,85 proc.) oraz Bank Pocztowy (3,81 proc.).

W CIĄGU TYGODNIA PRZEZNACZAMY ŚREDNIO 122 ZŁ NA DROBNE ZAKUPY, BEZ KTÓRYCH MOGLIBYŚMY SIĘ OBEJŚĆ. Aż 78 proc. Polaków chętnie wydaje pieniądze na drobniaki i przyjemności, bez których mogliby się obejść. Częściej w ten sposób postępują mężczyźni niż kobiety. W grupie nieco bardziej rozrzutnych są także osoby młode i lepiej sytuowane – wynika z raportu „Zabezpieczenie finansowe Polaków” opracowanego przez Millward Brown na zlecenie Banku Millennium. Miesięcznie na drobne wydatki przeznaczamy średnio ok. 500 zł. Kobiety są bardziej oszczędne – średnia ich drobnych wydatków to 95 złotych tygodniowo, podczas gdy mężczyźni wydają 149 złotych. Najwięcej na zbędne rzeczy wydają osoby w wieku 35–59 lat (134 zł tygodniowo). O wiele oszczędniejsi stajemy się po sześćdziesiątce – wówczas w ciągu tygodnia wydajemy na ten cel 83 zł.

SĄ W POLSCE POWIATY, W KTÓRYCH CO DRUGIE RODZĄCE SIĘ DZIECKO JEST NIEŚLUBNE. Najwięcej (ponad połowa) dzieci z nieformalnych związków rodzi się w powiecie gryfickim. Na kolejnych miejscach uplasowały się powiaty wałbrzyski (46,4 proc.), ślubicki (40 proc.) i ślępski (42,8 proc.). W większości tych miejsc stopa bezrobocia przekracza 20 proc., więc bardzo ważną pozycję w budżetach rodzin stanowi wsparcie od państwa, a łatwiej je dostać, będąc samotnym rodzicem. Proporcjonalnie najmniej dzieci poza małżeństwami rodzi się na terenie Małopolski – zaledwie 11,8 proc. w całym województwie, najmniej w powiecie bocheńskim (7 proc.).

D W U T Y G O D N I K

Górnika

PISMO SPOŁECZNO-ZAWODOWE ŚRODOWISKA GÓRNICZEGO

REDAKTOR NACZELNA: Hanna Krzyżowska
Redaguje zespół

ADRES REDAKCJI:
40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47,
tel. 32 352 03 09; tel. 500 27 88 66

E-MAIL: redakcja@nowygornik.pl; www.nowygornik.pl
WYDAWCA: Oficyna Wydawnicza „Górnika”,
40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47
DRUK: POLSKAPRESSE Sp. z o.o., Sosnowiec

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.